

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania syndyka masy upadłości M. Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze

z udziałem zainteresowanego H. B.

o podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 19 listopada 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 17 sierpnia 2023 r., sygn. akt III AUa 457/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanej orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 sierpnia 2023 r., sygn. akt III AUa 457/21, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację odwołującą się M. Sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 8 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII U 2161/19, którym Sąd

pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zabrze z 2 października 2019 r.

Wyrokiem z 8 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII U 2161/19 Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (obecnie M.) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze z 2 października 2019 r. i zasądził od odwołującej na rzecz organu rentowego zwrot kosztów procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła odwołująca się spółka, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 266 z późn. zm.).

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że praca wykonywana przez zainteresowanego w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z E. Sp. z o.o. była w istocie wykonywana na rzecz pracodawcy, tj. E.1 Sp. z o.o.

W ocenie Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie apelujący nie udowodnił wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Sformułowanych zarzutów nie da się pogodzić z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym została zawarta prawidłowa ocena wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz prawidłowo wywiedziono wnioski i ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadka, zainteresowanego, a także włączonych w poczet materiału dowodowego dokumentów, w tym akt kontroli ZUS. Ich oceny Sąd Okręgowy dokonał bez naruszenia obowiązujących w tym zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym - wbrew twierdzeniu apelujących - rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe, a zarzuty apelacji stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Sąd drugiej instancji uznał, że zarzut ten jest chybiony. Sąd Apelacyjny podkreślił, że norma zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, której błędne stosowanie zarzucają organowi rentowemu i sądowi odwołujące spółki,

wykreowały nie tylko szerokie pojęcie „pracownika”, ale także szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, łącząc obowiązek podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom, jako pracownika, z jego aktywnością w ramach stosunku pracy oraz dodatkowo w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej przez niego z pracodawcą lub z osobą trzecią, ale wykonywaną na rzecz pracodawcy. Zastosowany w treści tego przepisu zwrot: „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy” oznacza, że praca ta świadczona jest w przebiegu realizacji stosunku prawnego łączącego owego pracodawcę ze zleceniodawcą tych pracowników. Mając na względzie treść zeznań zainteresowanego, który wskazał, że w soboty i po godzinach wykonywał prace, których nie zdążył wykonać w ramach normalnej dniówki, że umowy zlecenia były zawierane na te właśnie prace, czy też brak różnicy pomiędzy realizowanymi obowiązkami, to trafnie Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny i prawidłowo zastosował stosowne przepisy.

Nie można tracić z pola widzenia również powiązań osobowych i kapitałowych: obie spółki łączy osoba większościowego wspólnika i prezesa K. L.

W apelacji podniesiony został także zarzut bezpodstawnego przyjęcia, że H. B. w ramach umów cywilno-prawnych nie świadczył usług na rzecz zamawiającego spółki E.. Poglądu tego Sąd Apelacyjny nie podzielił albowiem prawidłowa wykładnia wskazanego wyżej przepisu w konfrontacji z udokumentowanym stanem faktycznym doprowadziła Sąd pierwszej instancji do trafnych wniosków i ustaleń, a apelujący nie wykazał błędności wnioskowania sądu. Tym samym podniesiony zarzut uznać należy za odmienną ocenę ustalonego stanu faktycznego, stanowiącą jedynie polemikę z prawidłowo dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną zgromadzonego materiału dowodowego.

Odnosząc się do zarzutu art. 233 k.p.c. należy przypomnieć, że zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz

wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 1999 r., w sprawie II UKN 685/98; z 29 września 2000 r., w sprawie V CKN 94/00; z 14 grudnia 2001 r., w sprawie V CKN 561/00).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 września 1969 r., w sprawie PR 228/69; z 7 stycznia 2005 r., w sprawie IV CK 387/04; z 15 kwietnia 2004 r., w sprawie IV CK 274/03). Dlatego, w ocenie Sadu Apelacyjnego, za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Sąd Okręgowy ocenił dowody w sposób, który nie odpowiada stanowisku apelującej, zaś taka odmienna ocena powinna być kwestionowana tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. W wywiedzionej apelacji nie wykazano, aby Sąd pierwszej instancji rozpoznający sprawę przekroczył zasady logiki, prawidłowego wnioskowania czy wskazania doświadczenia życiowego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (występowanie w sprawie potrzeby dokonania wykładni przepisów wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że podstawą prawną rozstrzygnięć Sądu pierwszej i drugiej instancji był art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Literalne brzmienie ust. 2a jest jednoznaczne: za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego m.in. w sprawach oznaczonych sygn. II UK 693/15 z 7 lutego 2017 r., II UK 477/17 z 17 stycznia 2019 r., II UZP 6/09 (uchwała) z 2 września 2009 r., I UK 252/09 z 14 stycznia 2010 r., I UK 323/13 chcąc uwzględnić złożoność i różnorodność powiązań gospodarczych pomiędzy różnymi podmiotami gospodarczymi korzystającymi z pracy pracowników i zleceniobiorców określiło dodatkowe kryteria, którymi mogą kierować się organy rentowe lub sądy powszechne dla oceny konkretnych stanów faktycznych. W orzecznictwie sądy powszechne odwołują się do ustaleń dotyczących uzyskiwania bezpośrednich, pośrednich korzyści, bycia rzeczywistym beneficjentem pracy pracownika, pomimo iż formalnego świadczenia przez niego usługi na rzecz innego podmiotu gospodarczego, co pozwala zastosować art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i w konsekwencji objąć pracownika ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi z tytułu wykonywanych umów cywilnoprawnych w tym podmiocie, w którym jest on zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

Ustalenia sądów w oparciu o analizowane stany faktyczne w przywołanych orzeczeniach prowadziły do wniosku, że pomiędzy podmiotami gospodarczymi będącymi pracodawcą lub zleceniodawcą dla tej samej osoby fizycznej istniały powiązania o charakterze gospodarczym (umowy współpracy, umowy zlecenia, świadczenia usług, struktury holdingowe), które pozwalały w konsekwencji ustalić, że podmiotem odnoszącym korzyść, beneficjentem rzeczywistym (ostatecznym) z tej trójstronnej relacji jest podmiot będący pracodawcą danej osoby a korzyść jaką odniósł sprowadzała się do oszczędności w opłacaniu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne, które nie ciążyły ani na

pracodawcy ani na zleceniodawcy a jednocześnie efekt finalny pracy zleceniobiorcy trafiał do podmiotu będącego jednocześnie jego pracodawcą.

Można stwierdzić, że pewną obligatoryjną podstawą stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej było wykazanie, rzeczywistej czy chociażby potencjalnej korzyści, którą mógł odnieść podmiot będący pracodawcą z tej relacji: dwa podmioty gospodarcze i osoba fizyczna, która w jednym podmiocie jest pracownikiem a w drugim zleceniobiorcą przy jednoczesnym wykazaniu jakiegokolwiek formy współpracy pomiędzy tymi podmiotami gospodarczymi. Materialnymi przejawami tej współpracy były umowy współpracy, umowy cywilnoprawne, struktura holdingowa.

Sądy w powołanych wyrokach nakreśliły swoiste granice wyznaczające możliwość zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w odniesieniu do objęcia ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym umów zleceń zawartych z innymi podmiotami.

Zdaniem strony skarżącej w niniejszej sprawie doszło do przekroczenia tej granicy i Sądy obu instancji w sposób dowolny przesunęły tę granicę przyjmując interpretację rozszerzającą ponad ustalenia dotychczasowego utrwalonego orzecznictwa w tej kwestii.

Dla wydania zaskarżonego wyroku Sądom pierwszej i drugiej instancji wystarczyło ustalenie, że pomiędzy dwoma podmiotami gospodarczymi są powiązania kapitałowe lub osobowe oraz fakt prowadzenia działalności pod tym samym adresem, w tych samych godzinach pracy, nie rozróżniania przez pracownika/zleceniobiorcę kiedy wykonywał pracę a kiedy czynności w ramach umowy o dzieło/zlecenia. itp.

Sąd nie ustalił, że beneficjentem rzeczywistym, podmiotem odnoszącym korzyść jest spółka M., nie ustalił również że oba te podmioty (M. i E. sp. z o.o.) współpracują ze sobą, co oznacza radykalne odejście od warunków stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ukształtowanych w dotychczasowej linii orzeczniczej.

Dodatkowo Sąd nie badał i nie zamierzał badać tzw. autonomiczności prawnej obu podmiotów przejawiającej się w takich elementach jak posiadanie odrębnego majątku (środków trwałych i wyposażenia), księgowości, składaniu sprawozdań finansowych, posiadaniu swoich odrębnych kontrahentów itp.

W tej sytuacji zachodzi konieczność rozstrzygnięcia, czy w stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd nie przekroczył dyspozycji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz dotychczas ukształtowanej linii orzeczniczej odwołującej się w swych interpretacjach do beneficjenta rzeczywistego lub odniesienia korzyści przy jednoczesnym wymogu jakiegokolwiek formy współpracy pomiędzy oboma podmiotami gospodarczymi.

W Polsce nie ma systemu precedensów prawnych tym nie mniej w toku postępowań sądowych strony ale również sądy przywołują orzeczenia sądowe, uchwały Sądu Najwyższego stąd bardzo ważnym jest utrzymywanie jednolitej linii orzeczniczej gwarantującej stabilność stosowania prawa przez sądy powszechne.

Strona skarżąca zwróciła uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z 5 listopada 2013 r., II PK 50/13 i tezę tamże zawartą w uzasadnieniu wyroku, która brzmi:

„Nie można, bowiem co do zasady zakwestionować w obowiązującym stanie prawnym zasady prawnej odrębności - a także odpowiedzialności - poszczególnych spółek wchodzących w skład grupy”.

Dodatkową konsekwencją zaskarżonego wyroku oprócz zagadnień finansowych obciążających jedną ze spółek jest: 1) zakwestionowanie przez Sąd pierwszej instancji tej odrębności, 2) naruszenie zasady swobody zawierania umów cywilnoprawnych.

Zdaniem strony skarżącej zaskarżony wyrok jako precedensowy gdyż wyznacza nowe, inne granice stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, może oddziaływać zarówno na linię orzecniczą sądów powszechnych jak i postępowanie organów rentowych.

W polskim systemie gospodarczym, nie jest żadnym ewenementem dzielenie, wydzielanie spółek dla prowadzenia określonego rodzaju działalności przy utrzymaniu różnego typu powiązań kapitałowych lub osobowych tych spółek. W spółkach tych osoby zatrudnione są na podstawie umów o pracę, zleceń w zależności od potrzeb podmiotu gospodarczego ale również możliwości lub woli pracownika/zleceniobiorcy, również w relacji umowa o pracę z jednym podmiotem, umowa zlecenia (stała, doraźna) z innym ale powiązanymi (osobowo lub kapitałowo). Podmioty te są nieświadome ryzyka wydania w stosunku do nich

określonych decyzji przez organy rentowe tylko w razie ustalenia, że są między nimi powiązania o charakterze osobowo-kapitałowym, a działalność jest prowadzona w tym samym miejscu z pomocą osób, które w jednym podmiocie są pracownikami a w drugim zleceńbiorcami.

Zdaniem strony skarżącej rozstrzygnięcie podniesionego zarzutu niemożności stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej do innego stanu faktycznego niżli przyjęty w dotychczasowej linii orzeczniczej pozwoli utrzymać utrwaloną dotychczas linię orzeczniczą sądów wyznaczając granicę stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i to uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ponadto okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej w zakresie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. do rozpoznania jest oczywista zasadność wynikająca niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, które nie znajduje uzasadnienia w wykładni językowej lub celowościowej art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i utrwalonej linii orzeczniczej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (w zw. z tym, że nie spełnione zostały przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej w całości;

2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o wyznaczenie rozprawy w niniejszej sprawie;

3. o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,

(3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący

powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Strona skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek przepisów, których wykładnia wzbudzałaby poważne wątpliwości. Jak zauważył sam pełnomocnik skarżącej, wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalona i jednolita, przepis ten nie budzi zatem większych wątpliwości interpretacyjnych. Jeżeli, w ocenie strony skarżącej, Sądy rozpoznające niniejszą sprawę dokonały wykładni sprzecznej z jednolitą wykładnią, to nie jest to podstawa do uznania, że zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów wywołujących poważne wątpliwości lecz podstawa do przyjęcia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Stąd też nie można było uznać, że wykazano istnienie omawianej tu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto również, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia

wyvodu prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca, całkowicie wadliwie i wewnętrznie sprzecznie utrzymuje, że błędna wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, której rzekomo dokonały Sądy obu instancji, stanowi zarazem wyraz potrzeby dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, jak i świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jednak coś, co jest wątpliwe nie może być jednocześnie oczywiste, a nie jest rolą Sądu Najwyższego wybieranie jednej z wzajemnie wykluczających się przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi w istocie polemikę z oceną stanu faktycznego niniejszej sprawy dokonaną przez Sąd drugiej instancji, która była zbieżna z oceną Sądu Okręgowego. W tej sytuacji nie mogła ona uzasadniać przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

[a.ł.]

